

Czwarta władza

7 stycznia 2020

Nazwali je czwartą władzą, a przecież są narzędziem tej pierwszej, której nie widać zza gadających głów. Pokazują ci wojnę, pożar, morderstwo, umierające zwierzę, złodzieja, krew i gwałt. Mówisz, że chcesz wiedzieć, co się dzieje w świecie... Mówisz, że to twoja wola – widzieć użalającą się nad losami świata nastolatkę czy płonące kangury...



Doprawdy? Mówisz, że śmierć człowieka, o którego istnieniu do wczoraj nie miałeś pojęcia, tak cię poruszyła, że zamiast na spacer do lasu, biegniesz gdzieś tam zapalić świeczkę... A czy nie porusza cię śmierć kierowców i ich rodzin w trakcie pierwszego lepszego weekendu? A śmierć na wydziale onkologicznym pobliskiego szpitala? Im nie stawiasz zniczy i kwiatów?

Życie to znaczy patrzeć w słońce. Być żywym, to robić to, co ożywia. Po to tu jesteśmy. Nie po to, żeby być jakimiś zombie odtwarzającymi raz zakodowane gesty.

Wdrukowali nam strach. Karmią nas strachem: przed wojną, chorobą, upadkiem cywilizacji, kultury, ludzkości, śmiercią planety, cierpieniem. Przed zmianą. Ryzykiem. Upadkiem.

Zdradą. Samotnością. Miłością. Życiem.

Z mediów nie dowiesz się, jak działa świat. Dowiesz się tego, czego masz się dowiedzieć. A potem poczujesz to, co masz poczuć. Co dla ciebie zaplanowano. Strach. Smutek. Poczucie osamotnienia. Może poczucie winy. I wielką chęć, żeby schronić się pod parasol świadomości zbiorowej, społecznej, myśleć i czuć wraz z tłumem. Być jak inni. Zapalić znicz. Wpłacić pieniądze. Wypowiedzieć się na „Facebooku”.

Raz zrób inaczej.

Usiądź w ciszy. Wsłuchaj się w siebie. Poczuj delikatny szmer twoich prawdziwych – nie sterowanych – emocji. Co czujesz? Co jest prawdziwe? Co wypływa z ciebie?

Pozwól sobie na to. Może nakarmienie kota czy dziki taniec z dzieckiem więcej dobrego dają światu niż milion zniczy.

Może najważniejszym twoim zadaniem jest usłyszeć swój własny głos, poczuć własne uczucia, zerwać się ze smyczy inżynierów od emocji.

Im się to nie spodoba. Ale tobie tak. Obiecuję.

Autorstwo: Gochaha

Ilustracja: [Comfreak](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net